

Sygn. akt XI W 5299/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Jankowska

Protokolant: Paulina Adamska, Katarzyna Zielińska-Kupczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 21 stycznia 2016 roku, 25 lutego 2016 roku, 12 kwietnia 2016 roku i 26 kwietnia 2016 r. w W.

przy udziale oskarżyciela publicznego: -----

sprawy przeciwko **T. K.**

córcie J. i Z. z domu K.

urodzonej dnia (...) w miejscowości N.

obwinioną o to, że:

1. w okresie czasu od dnia 23.01.2015 roku do dnia 30.01.2015 roku w W. przy ul. (...) będąc Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wbrew obowiązkowi dopuściła do tego, że spółdzielnia nie udostępniła członkowi Spółdzielni Mieszkaniowej kopii uchwał walnego zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 02.12.2014 roku na szkodę p. D. R.

tj. o czyn z art. 27³ pkt 1 Ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych;

2. w okresie czasu od dnia 09.02.2015 roku do dnia 24.02.2015 roku w W. przy ul. (...) będąc Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wbrew obowiązkowi dopuściła do tego, że spółdzielnia nie udostępniła członkowi Spółdzielni Mieszkaniowej kopii faktur za wywóz śmieci z terenu SM (...) za styczeń i grudzień 2013 r. oraz kopii faktur za wodę zimną i jej podgrzanie dla budynku przy ul. (...) za styczeń 2013 r. i grudzień 2013 r na szkodę p. D. R.;

tj. o czyn z art. 27³ pkt 1 Ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych;

3. W okresie czasu od dnia 02.03.2015 roku do dnia 13.03.2015 roku w W. przy ul. (...) będąc Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wbrew obowiązkowi dopuściła do tego, że spółdzielnia nie udostępniła członkowi Spółdzielni Mieszkaniowej kopii regulaminów obowiązujących w Spółdzielni Mieszkaniowej oraz drugiej części protokołu walnego zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 06.11.2014 r. na szkodę p. D. R.;

tj. o czyn z art. 27³ pkt 1 Ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych;

I. obwinioną T. K. uniewinnia od popełnienia zarzucanych jej zarzutów;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw koszty postępowania przejmują na rachunek Skarbu Państwa;

III. na podstawie art. 616 § 2 kpk i art. 616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionej T. K. kwotę 288 (dwieście osiemdziesiąt osiem) złotych z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy.

Sygn. akt XI W 5299/15

UZASADNIENIE

T. K. została obwiniona o to, że:

1. w okresie czasu od dnia 23.01.2015 roku do dnia 30.01.2015 roku w W. przy ul. (...), będąc Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej (...), wbrew obowiązkowi dopuściła do tego, że spółdzielnia nie udostępniła członkowi Spółdzielni Mieszkaniowej kopii uchwał walnego zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 02.12.2014 roku na szkodę p. D. R.,

tj. o czyn z art. 27³ pkt. 1 ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych,

2. w okresie czasu od dnia 09.02.2015 roku do dnia 24.02.2015 roku w W. przy ul. (...), będąc Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej (...), wbrew obowiązkowi dopuściła do tego, że spółdzielnia nie udostępniła członkowi Spółdzielni Mieszkaniowej kopii faktur za wywóz śmieci z terenu SM (...) za styczeń i grudzień 2013 r. oraz kopii faktur za wodę zimną i jej podgrzanie dla budynku przy ul. (...) za styczeń 2013 r. i grudzień 2013 r. na szkodę p. D. R.,

tj. o czyn z art. 27³ pkt. 1 ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych,

3. w okresie czasu od dnia 02.03.2015 roku do dnia 13.03.2015 roku w W. przy ul. (...), będąc Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej (...), wbrew obowiązkowi dopuściła do tego, że spółdzielnia nie udostępniła członkowi Spółdzielni Mieszkaniowej kopii regulaminów obowiązujących w Spółdzielni Mieszkaniowej oraz drugiej części protokołu walnego zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 06.11.2014 r. na szkodę p. D. R.,

tj. o czyn z art. 27³ pkt. 1 ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych,

Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 stycznia 2015 roku do biura Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wpłynęły dwa wnioski D. R. o wydanie kopii uchwał Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 02.12.2014 r. Dokumenty te zostały przygotowane do udostępniania na dzień 26.02.2015 roku. D. R. w dacie złożenia w/w wniosków została poinformowana o konieczności dokonania stosownej wpłaty za kserokopie dokumentów przed ich wydaniem, której nie dokonała. Nie zgłosiła się po odbiór w/w kserokopii.

W dniu 09.02.2015 roku do biura Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wpłynął wniosek D. R. o wydanie kopii faktur za wywóz śmieci z terenu Spółdzielni za styczeń 2013 i za grudzień 2013 oraz za wodę zimną i jej podgrzanie dla budynku przy ulicy (...). W dniu 17.02.2015 r. D. R. została poinformowana o wysokości opłaty za przygotowanie kserokopii oraz o możliwości odebrania dokumentacji w dniu 26.02.2015 r. Wnioskująca nie dokonała wpłaty i nie odebrała dokumentacji.

W dniu 03.03.2015 roku do biura Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wpłynął wniosek D. R. o wydanie kopii wszystkich regulaminów obowiązujących w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz protokołu II części Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 06.11.2014 r. Dokumenty te zostały udostępnione D. R. w dniu 30.03.2015 roku, w tym też dniu w/w je odebrała. Wydanie kserokopii regulaminów nastąpiło nieodpłatnie.

Zgodnie z zasadami działalności biura spółdzielni wnioski składane przez członków spółdzielni o udostępnienie żądanej dokumentacji podlegały rozpatrzeniu przez Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...), którym w dacie składania wniosków przez D. R., była T. K.. W przedmiocie wniosków D. R. Prezes Zarządu udzieliła zgody na

udostępnienie dokumentów. Po udzieleniu zgody na udostępnienie dokumentów Prezes Zarządu wydała stosowne dyspozycje pracownikom biura o przygotowaniu żądanej dokumentacji, które we wspomnianych terminach zostały D. R. udostępnione. Powyższe sprawy zostały załatwione w terminach wynikających z § 11 pkt. 5 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...), określających załatwianie spraw wnoszonych przez członków spółdzielni.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionej (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 21 stycznia 2016 r. k. 158), zeznań świadka E. Z. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 21 stycznia 2016 r., k. 158), zeznań świadka M. L. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 r., k. 177), zeznań świadka R. O. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 r., k. 177), zeznań świadka M. P. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 r., k. 177), kserokopii wniosków o udostępnienie dokumentów (k. 4-5, 27, 39, 69, 72, 75, 83), kserokopii pisma ze Spółdzielni Mieszkaniowej (k. 40-41), wezwań do uiszczenia opłat za kserokopie dokumentów (k. 70-71, 73-74, 80-81), kserokopii korespondencji email (k. 76-79, 86-94), kserokopii pisma E. Z. (k. 82), kserokopii pokwitowania (k. 85), kserokopii pisma Spółdzielni Mieszkaniowej (k. 95-96) kserokopii wiadomości email (k. 97).

Na rozprawie w dniu 21 stycznia 2016 roku obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Wyjaśniła, że istotnie w dniach objętych zarzutami D. R. dokumentów nie otrzymała, ale była w kontakcie ze Spółdzielnią i otrzymywała informacje o ich przygotowywaniu, o wysokości opłaty za udostępnienie kserokopii i o przewidywanym terminie ich udostępnienia. Obwiniona wyjaśniła, że mając na uwadze możliwości organizacyjne Spółdzielni i załatwianie w terminach statutowych i z założeniem niezwłoczności działania, wnioski p. D. R. były rozpatrywane, i zostały rozpatrzone pozytywnie. Obwiniona udzieliła zgody na udostępnienie wskazanych wyżej dokumentów czy też wykonanie kserokopii. Obwiniona wskazała, że D. R. złożyła znaczną liczbę wniosków o udostępnienie jej dokumentów w całej historii Spółdzielni, odkąd obwiniona jest prezesem. Zatem, od czynności organizacyjnych tj. wykonania przez księgowość kopii faktur, czy wykonania kopii innych dokumentów, których pokrzywdzona żądała – dokumenty zostały przygotowane. Obwiniona wyjaśniła, że pokrzywdzona była powiadamiana o dokonaniu tych czynności oraz o alternatywnych możliwych terminach odbioru tychże kopii po dokonaniu wpłaty. Warunkiem odbioru dokumentów przez D. R. było dokonanie wpłaty kwoty wyliczonej na podstawie wniosku – w którym to pokrzywdzona wyrażała zgodę na płatność oraz sposób naliczenia tej płatności. Informacje o kwocie i numerze konta do wpłaty, z prośbą o jej dokonanie, pokrzywdzona dostawała w korespondencji, szczególnie mailowej. Z momentem, kiedy D. R. dokonywała wpłaty, biuro Spółdzielni informowało ją o możliwych terminach odbioru dokumentów, które zostały dla niej przygotowane. Obwiniona podkreśliła, że o ile dobrze pamięta, w sprawach, o które toczy się postępowanie, D. R. nie odebrała dokumentacji, ponieważ nie dokonała płatności. A więc, zdaniem obwinionej, pokrzywdzona była poinformowana o przygotowaniu dokumentacji, wysokości opłaty oraz o tym, że po wpłacie w konkretnych terminach dokumenty będą czekać na odbiór i po okazaniu dowodu wpłaty, czy nadesłaniu dowodu wpłaty, w tych konkretnych terminach dokumenty zostaną jej „od ręki” wydane. Obwiniona nadmieniła, iż w jej ocenie swoim zachowaniem nie naruszyła jakiegokolwiek przepisów: czy to prawa spółdzielczego, czy statutu spółdzielni czy też zasad prawidłowej obsługi członka spółdzielni, jednakże dodała, iż D. R. jest wyjątkowym członkiem spółdzielni, w tym sensie, że bardzo często składa wnioski o dokumentację. Dalej obwiniona wyjaśniła, że odpłatność za stronę kserokopii wynosi 0,38 zł, i opłata ta naliczana jest na podstawie uchwały Rady Nadzorczej ze stycznia/lutego 2014 roku.

Obwiniona oświadczyła także, że D. R., składając wnioski o udostępnienie dokumentów, czy też wydanie kopii dokumentów, sama wyznaczała terminy na dokonanie tej czynności przez spółdzielnię, najczęściej siedmiodniowe, i wymagała od spółdzielni, by ta w tym terminie wywiązała się ze swojego obowiązku. Przygotowanie dokumentów następowało niezwłocznie, ale przy dużej ilości wniosków D. R. czas ten się wydłużał, jednakże w ocenie obwinionej nie nadmiernie. Jak wspomniała obwiniona, w jej ocenie D. R. składała zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia w ciągu kilkunastu dni od dnia złożenia wniosku do spółdzielni. Obwiniona wyjaśniła, że nie złożyła wyjaśnień w toku czynności wyjaśniających z uwagi to, że była potraktowana z góry jako winna przez funkcjonariuszy Policji i nie umożliwiono jej w normalnym trybie złożenia dokumentacji, w której posiadaniu już wówczas była. Obwiniona nadmieniła również, iż D. R. jest osobą, która nękała ją, jak i personel spółdzielni. Obwiniona przytoczyła dwa przykłady tego typu zachowań. Ponadto obwiniona wskazała, iż w związku z tym, że pewna grupa dokumentów podlega

udostępnieniu członkom spółdzielni, były one w przeszłości udostępniane D. R., niestety, dochodziło wówczas do takich zdarzeń, że te dokumenty wracały od pokrzywdzonej niekompletnie. D. R. wzywana do zwrotu dokumentów, które zabrała, dokumentów tych nie oddawała. W związku z powyższym, biuro informowało D. R. o konkretnych dniach i przedziałach czasowych, w których dokumenty mogły być jej udostępnione, z uwagi na to, że wyznaczano dwie osoby do tej czynności – jedna osoba udostępniała bądź przekazywała dokumenty, druga zaś tę czynność nadzorowała. Wówczas brak było zarzutów ze strony D. R., że dokumenty nie zostały jej udostępnione, a jednocześnie nie miała ona możliwości zaprzeczania faktom związanym z procesem przekazywania jej dokumentów.

Obwiniona poinformowała, że w dacie zarzutów spółdzielnia zatrudniała niewielką liczbę pracowników tj. księgową, na niepełnym etacie specjalistę ds. technicznych i na pełnym etacie asystentkę biura. W tym stanie organizacyjnym biuro musiało mieć niezbędny czas do przygotowania żądanej przez pokrzywdzoną dokumentacji, szczególnie w przypadku, kiedy dokumentacja jest obszerna. Inni członkowie spółdzielni, oprócz D. R., nie składali do Rady Nadzorczej skarg, jakoby jakiegoś dokumentu spółdzielnia na ich wniosek im nie udostępniła. Obwiniona wyjaśniła, że w praktyce spółdzielni, członkowie bardzo rzadko występują o dokumenty, a jeśli już, najczęściej o takie, które ich bezpośrednio dotyczą, natomiast D. R. występowała o dokumentację bardzo często.

W ocenie obwinionej jej zachowania jako prezesa były prawidłowe, starała się wykonać zadania jak najszybciej. Wyjaśniła, że zgodę na udostępnienie dokumentów wydawała tego samego dnia, dnia następnego lub kilka dni później po tym jak zapoznawała się z korespondencją, w zależności od jej natłoku. Ponadto w tym samym dniu lub dnia następnego obwiniona polecała pracownikom przygotowanie konkretnej dokumentacji w zakresie ich działania. W ocenie obwinionej pracownicy polecenia służbowe wykonywali w sposób prawidłowy. Przygotowane dokumenty składane były w biurze, tam asystent biura je podliczał, informował D. R. o wysokości należnej opłaty za kserokopie i o przygotowaniu tych dokumentów na dany termin do odbioru. W związku z tym dokumenty czekają na odbiór, ale zgodnie z regulaminem, po dokonaniu wpłaty.

Obwiniona wskazała, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) posiada 13 budynków o powierzchni ok. 25-30 tys. m² i zrzesza ok. 400 członków. Obwiniona wyjaśniła, iż z uwagi na posiadanie lokali użytkowych i trwające remonty, biuro pracujące w małym gronie ma natłok obowiązków, dlatego też wnioski D. R. były rozpatrywane w takich, a nie innych terminach. Ponadto, jak wyjaśniła, biuro spółdzielni było w stałym kontakcie korespondencyjnym z D. R. i na bieżąco była ona o wszystkim informowana.

Obwiniona oświadczyła, że nie pozostaje w konflikcie z D. R., jako biuro obsługujące członków spółdzielni obiektywnie, bez uprzedzenia. Obsługa D. R., w ocenie obwinionej, jest jednak niestandardowa z uwagi na ilość wniosków i emaili, jednakże praktyka ta nie jest w żaden sposób oceniana ani przez Zarząd Spółdzielni, ani przez pracowników. Zdaniem obwinionej zainteresowanie D. R. działalnością Spółdzielni może wynikać z jej aspiracji związanych z jej członkostwem w spółdzielni. Obwiniona wskazała, że pokrzywdzona jest wprawdzie osobą trudną do obsługi, jednakże biuro ma przykazane nie reagować w sposób negatywny na zachowania D. R. i obsługiwać ją w sposób miły i uprzejmy. Obwiniona poinformowała także o incydencie, kiedy to D. R. wprost działała przeciwko spółdzielni i jej organom. Wspomniała, że w 2014 roku Zarząd zmienił termin Walnego Zgromadzenia, które pierwotnie miało odbyć się w czerwcu, przeniesiono je na wrzesień, a następnie, z przyczyn organizacyjnych, po raz kolejny przeniesiono je na listopad. D. R. zignorowała zawiadomienie o zmianie terminu Walnego Zgromadzenia i wraz z innymi osobami w pierwotnym terminie przeprowadziła Walne Zgromadzenie pod nieobecność członków Rady i członków Zarządu, zignorowała nawoływania ochrony budynku do opuszczenia sali i wprowadzała w błąd członków spółdzielni, siłą zatrzymując ich na sali, a ponadto żądała później protokołu z tego zgromadzenia. Ponadto, jak wyjaśniła obwiniona, pokrzywdzona jako sekretarz sporządziła protokół z przeprowadzonego przez siebie Walnego Zgromadzenia i domagała się wpisania tych dokumentów do KRS-u, co Sąd odrzucił. Zarówno Rada Nadzorcza, jak i Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę, że jest to samozwańcze działanie D. R., nie uznając tego spotkania za Walne Zgromadzenie. Prawidłowo zwołane Walne Zgromadzenie odbyło się w innym terminie z udziałem D. R., jako członka spółdzielni. Na nieprawidłowo zwołanym Walnym Zgromadzeniu, które odbyło się pod przewodnictwem D. R., podjęto uchwałę o odwołaniu z funkcji obwinionej tzn. o nieudzieleniu absolutorium jej oraz innemu członkowi

Zarządu, po czym - niezgodnie z porządkiem obrad o odwołaniu z funkcji - podjęto uchwałę co do dwóch członków Rady Nadzorczej tj. ówczesnej przewodniczącej i sekretarz Rady Nadzorczej, o odwołaniu ich z członkostwa w Radzie Nadzorczej. Według obwinionej było to czynne działanie przeciwko organom spółdzielni i wbrew miażdżącej części członków spółdzielni, która na właściwym Walnym Zgromadzeniu podjęła prawie jednogłośnie uchwałę, uznając tamtą uchwałę za nieważną.

W temacie terminów załatwiania spraw przez spółdzielnię obwiniona wyjaśniła, że statut przewiduje terminy miesięczne, a w sytuacji sprawy skomplikowanej 2 lub 3 miesiące – dokładnie nie pamiętała, przy tym obwiniona podkreśliła, że nie są to terminy obowiązujące, tylko, że „powinno się”. W prostej nieskomplikowanej sprawie jest to 30 dni jako powinność zarządu. Sprawy D. R., o które toczy się sprawa były załatwiane w terminie 2-3 tygodni, maksymalnie w ciągu miesiąca, kiedy to była poinformowana o kwocie, jaką za udostępnienie kopii należy zapłacić lub o przewidywanym terminie udostępnienia dokumentów - w zależności od tego, o jaką ilość dokumentów zawnioskowała i od aktualnej sytuacji w biurze Spółdzielni. Obwiniona podkreśliła, że cały czas trwała korespondencja mailowa i telefoniczna z D. R.. Na jej zapytania udzielano jej odpowiedzi: co, gdzie, i kiedy zostanie zrobione i kiedy będzie można dokumenty odebrać, tj. były to konkretne informacje. W ocenie obwinionej nigdy nie było takiej sytuacji, że D. R. nie mogła uzyskać informacji, na tej podstawie mogła odnieść wrażenie, że wnioskowanych dokumentów nie otrzyma. Biuro obsługiwało D. R. możliwie najbardziej formalnie, zaś obwiniona jako prezes i osoba z wykształceniem prawniczym czuwała nad legalnością działań spółdzielni.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionej w całości zasługują na uznanie za wiarygodne. Są logiczne, konsekwentne i spójne. Nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym, uznanym za wiarygodny, materiale dowodowym, w szczególności w postaci: zeznań świadka E. Z. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 21 stycznia 2016 roku, k. 158), zeznań świadka R. O. (zapis audiowizualny rozprawy w dniu 12 kwietnia 2016 r., k. 177), zeznań świadka M. L. (zapis audiowizualny z dnia 12 kwietnia 2016 r., k. 177), zeznań świadka M. P. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 r., k. 177), kserokopii wniosków o udostępnienie dokumentów (k. 4-5, 27, 39, 69, 72, 75, 83), kserokopii pisma ze Spółdzielni Mieszkaniowej (k. 40-41), wezwań do uiszczenia opłat za kserokopie dokumentów (k. 70-71, 73-74, 80-81), kserokopii korespondencji e-mail (k. 76-79, 86-94), kserokopii pisma E. Z. (k. 82), kserokopii pokwitowania (k. 85), kserokopii pisma Spółdzielni Mieszkaniowej (k. 95-96).

Zdaniem Sądu poza wątpliwością pozostaje fakt, iż obwiniona podejmowała czynności w terminach określonych prawem, bez zbędnej zwłoki, nadzorując w sposób prawidłowy działania podejmowane przez pracowników biura Spółdzielni Mieszkaniowej (...).

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków: E. Z. i M. L., bowiem w ocenie Sądu zeznania te są spójne, logiczne i w sposób pełny korespondują ze sobą nawzajem oraz z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Zeznania świadków bez wątpliwości potwierdzają, że obwiniona T. K. w sposób profesjonalny i terminowy wypełniała swoje obowiązki jako Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Sąd nie ma wątpliwości, co do faktów przedstawionych przez świadka E. Z., będącą czynnym uczestnikiem przedmiotowych wydarzeń i ich naocznym świadkiem. E. Z. wskazała na trudności w kontaktach z pokrzywdzoną D. R., która ignorowała terminy wyznaczone jej przez biuro spółdzielni do odbioru dokumentów, nie wpłacała wyliczonych jej kwot za ich przygotowanie i których w konsekwencji nie odbierała. Świadek wskazała również na fakt, iż dla porządku obsługą wydawania dokumentów D. R. musiały zajmować się dwie osoby. Tym samym świadek potwierdziła wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie. Potwierdzenie tych faktów wynika również z zeznań M. L..

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków: R. O. i M. P., uznając je za spójne, logiczne i korespondujące ze sobą. Świadkowie w sposób zgodny potwierdzili fakt, że D. R. wprowadzała chaos w działania Rady Nadzorczej Spółdzielni oraz w pracę biura Spółdzielni, działając na niekorzyść jej organów. Zeznania te w sposób nie pozostawiający wątpliwości potwierdzają wyjaśnienia obwinionej, znajdują również potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka D. R. w części. Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 8¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi. W ocenie Sądu jest to fakt niezaprzeczalny. W pozostałym zakresie Sąd uznał jednak zeznania świadka za niewiarygodne. Należy zauważyć, że świadek odpowiadała na pytania bardzo ogólnie, nie podając istotnych szczegółów, w wielu przypadkach odwołując się do dokumentacji zgromadzonej przez Spółdzielnię w toku jej działalności. Zeznania świadka nie znajdują ponadto potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym.

Sąd na podstawie art. 76 § 1 kpw uznał ponadto za wiarygodne ujawnione bez odczytywania dokumenty w postaci: protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia (k. 1, 23, 36), kserokopii wniosków o udostępnienie dokumentów (k. 4-5, 27, 39, 69, 72, 75, 83), kserokopii regulaminu o udostępnieniu dokumentów (k. 6), wydruku e-mail (k. 7), informacji z KRK (k. 16), kserokopii pisma ze Spółdzielni Mieszkaniowej (k. 40-41), wezwań do uiszczenia opłat za kopie dokumentów (k. 70-71, 73-74, 80-81), kserokopii korespondencji e-mail (k. 76-79, 86-94), kserokopii pisma E. Z. (k. 82), kserokopii pokwitowania (k. 85), kserokopii pisma Spółdzielni Mieszkaniowej (k. 95-96), kserokopii e-maila (k. 97). Dokumenty te zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez uprawnione do tego osoby, a ich treść nie została zakwestionowana przez strony. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów aby odmówić im waloru wiarygodności.

Zgodnie z art. 27³ pkt. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych kto, będąc członkiem zarządu spółdzielni mieszkaniowej, pełnomocnikiem albo likwidatorem, wbrew obowiązkowi dopuszcza do tego, że spółdzielnia nie udostępnia członkowi spółdzielni mieszkaniowej odpisów oraz kopii dokumentów, o których mowa w art. 8¹ niniejszej ustawy, podlega karze grzywny. Powyższe zobowiązanie dotyczy udostępniania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi.

Ponadto, mając na względzie przepisy § 11 pkt. 5 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...), na który w swoich wypowiedziach powołują się strony, jasnym jest, że sprawy wnoszone przez członków do Zarządu, jeżeli statut nie stanowi inaczej, powinny być rozpatrzone przez Zarząd w ciągu jednego miesiąca, a jeżeli są one skomplikowane – w ciągu dwóch miesięcy od dnia ich wniesienia. O sposobie załatwienia sprawy Zarząd zawiadamia zainteresowanych członków na piśmie. Brak jest zatem w statucie określenia terminu załatwienia spraw w sposób niedookreślony, tj. w taki, na jaki powołuje się pokrzywdzona, uważając, że sprawy członków spółdzielni powinny być załatwiane „niezwłocznie”, a więc w jej ocenie w terminie zaledwie kilku dni. Ponadto należy zauważyć, że tryb udostępnienia dokumentów spółdzielni na wniosek, co podnosił świadek, wynika nie z indywidualnego podejścia do pracy obwinionej jako Prezesa Zarządu, ale z przepisu art. 8¹ ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych, w którym mowa, że koszty sporządzania odpisów i kopii dokumentów, o których mowa w ust. 1 tegoż artykułu, z wyjątkiem statutu i regulaminów uchwalonych na podstawie statutu, pokrywa członek spółdzielni **wnioskujący** o ich otrzymanie. Nie ulega zatem wątpliwości, że sprawy członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) powinny być załatwiane w trybie wnioskowym w terminie 30 dni, zaś sprawy skomplikowane w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia wniosku.

W ocenie Sądu w sprawach, co do których D. R. była wnioskodawczynią jako członek Spółdzielni Mieszkaniowej (...), a o które toczyło się niniejsze postępowanie, wszystkich należnych czynności dokonano w terminie przepisany prawem. T. K. jako Prezes Zarządu Spółdzielni w powyższym zakresie swojej działalności prawidłowo wypełniła swoje obowiązki. Jak wynika z akt sprawy obwiniona bez zbędnej zwłoki wyrażała zgodę na udostępnienie dokumentacji. Ponadto jako Prezes Zarządu w sposób prawidłowy nadzorowała działalność biura, którego pracownicy wypełniali pozostałe obowiązki.

W świetle powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż materiał dowodowy nie wykazał, aby obwiniona T. K. popełniła zarzucane jej czyny, a tym samym zachowania obwinionej T. K. nie wyczerpały znamion wykroczeń z art. 27³ pkt.

1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych. Z tych względów obwinioną należało uniewinnić od popełnienia zarzucanych jej czynów.

Sąd, na podstawie art. 118 § 2 kpw, w związku z wydaniem wyroku uniewinniającego, określił, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.